

Kraków 12 grudnia.

We wtorek po raz trzeci dramat w pięciu aktach i 8 obrazach p. d'Ennery, „Dwie Sieroty“, przełożony z francuskiego przez p. Podwyszyńskiego.

* * *

Niezdługo ujrzymy na naszej scenie komedję Chęcińskiego „Krytycy“. W głównych rolach kobiecych wystąpią pp. Parznicka, Wolska i Wojnowska.

* * *

Wkrótce ukaże się na scenie krakowskiej wesoła komedia Sardou: „Nitka jedwabiu“. Komedję tę przełożył z francuskiego p. Arkadyusz Kleczewski.

* * *

Nie omyliliśmy się, spodziewając się, że na wczorajsze przedstawienie dramatu „Dwie sieroty“ publiczność zgromadzi się bardzo licznie. Entuzjazm, z jakim przyjmowano sztukę i znakomitą grę w niektórych rolach był niepamiętny w krakowskim teatrze. Dość powiedzieć, że po pięć razy prawie po każdym akcie przywoływano artystów, szczególnie p. Hoffmann, która po mistrzowsku odegrała rolę jedną z sierót. Nie mniej i p. Urbano-wiczówna była przywoływana kilkakrotnie, a rola Ludwika, która bardzo się nadaje do pięknego talentu tej artystki znalazła w niej godną przedstawicielkę. W akcie czwartym, gdy obie sieroty się poznają odezwał się przeciągły grzmot oklasków; obie bowiem artystki z prawdziwym uczuciem i przejęciem się odegrały tę scenę. Wielkie również wrażenie budziła gra pp. Wolskiej i Kwiatyńskiej. Panna Wojnowska dobrem ucharakteryzowaniem się, pojęciem roli, i oddaniem tejże zbierała także oklaski. Mężskie role mniej dawały pola do popisu, chociaż bardzo dobrze były przedstawione. Wspomnieć należy o pięknym urządzeniu sceny, mianowicie w akacie drugim i przed kościołem.

Dramat ten, niejednokrotnie będzie jeszcze przedstawionym na naszej scenie.

TEATRA POLSKIE.

Warszawa. Artyści tamtejszego teatru grają ciągle dramat Okońskiego „Niewinni“, który zawsze zapelnia teatr. Opera warszawska przedstawia „Boginię Walhali“. Opera włoska „Rigoletta“.

TEATRA ZAGRANICZNE.

Teatr „Palais Royal“ wystawił nową w 3 aktach komedję p. G. ndinet. Tytuł jej „Pióropusz“. W komedyi tej zachwycali mistrzowską grą pp. Feoffroy i Brasseur.

Petersburg. Dnia 1 grudnia przedstawiono na tamtejszej scenie po raz pierwszy „Aidę“. W operze tej występowały panie: Sztolc i Cary oraz pp. Capponi, Cotogni, i Nicolini.

Wiadomości artystyczne.

W poniedziałek odbędzie się w sali hotelu Saskiego koncert p. Friemana, znakomitego skrzypka, ze współudziałem p. K. Hofmana.

Maksymilian Piotrowski zmarł w Królewcu gdzie był przez dwadzieścia siedm lat profesorem akademii malarskiej. Piotrowski urodził się w 1814 r.

Pani Friderici Jakowicka urządza koncert w Warszawie. W koncercie bierze także udział znakomita artystka p. Rakiewiczowa i p. Filleborn.

W ostatnim numerze „Ruchu Literackiego“ umieszczony jest prześliczny wiersz p. Asnyka.

Gustaw Doré pracuje nad obrazem olbrzymich rozmiarów, przedstawiającym „Wjazd Chrystusa do Jerozolimy“. Płótno będzie 20 stóp wysokie a 30' szerokie.

W ratuszu medyolańskim był niedawno wystawiony obraz Tycyjana, przedstawiający „Danae“, który rząd rosyjski zakupił za 630 tysięcy franków. Tycyan malował ten obraz w r. 1530 w Bolonii.

We Lwowie powstała nowa księgarnia literacka, której właścicielem jest p. Władysław Zawadzki.

Władysław hr. Koziebrodzki bawi obecnie w Warszawie.

Znany pisarz powieściowy Jaksa Bykowski napisał nową powieść pod tytułem „Sejmikowicze“.

W Warszawie dawała koncert pani Friderici Jakowicka, o którym z wielkimi pochwałami odzywa się prasa miejscowa.

W Amszterdamie odbył się koncert panny Natalii Janoty warszawianki z nadzwyczajnym powodzeniem. Po odegraniu koncertu Mendelschona przywołana została po czterokroć i powitaną najchucniej oklaskami.

Piotr Bibikow utalentowany pisarz rosyjski zmarł w miesiącu listopadzie w szpitalu obłąkanych w Petersburgu. Poważna literatura rosyjska utraciła w nim zdolnego i sumiennego pracownika.

Tajemnice toaletowe cesarowej Eugenii opisane zostały w pamiętnikach miss Anny Kemble, ogłaszanych drukiem w jednym z pism angielskich. Autorka twierdzi, że cesarzowa miała w swojej sypialni wielki zbiór lalek wielkości naturalnej, na których pilnie badała efekta mód rozmaitych.

Mamy przed sobą pisać Kuryer codzienny numer czasopisma poświęconego szewstwu, literaturze i sztuce. Artykuł wstępny z wagą traktuje o trzewikach lakierowanych, a

w odcinku bardzo udatna powiastka. Gdzie? zapytasz zdziwiony czytelniku. Niestety! aż w Paryżu i nosi tytuł: Le Moniteur de la cordonerie, journal professionnel, artistique et littéraire.

W przyszłym tygodniu wznowioną będzie komedya p. Zaleskiego „Przed ślubem“.

Donosiliśmy niedawno o zgonie jednego z najcelniejszych współczesnych pisarzy rosyjskich, Aleksego hr. Tołstoja. Na ostatnim posiedzeniu Towarzystwa miłośników literatury rosyjskiej w Moskwie, umyślnie zwołanem w celu uczczenia pamięci zmarłego, profesora Almazowa przytoczył między innymi, kilka zajmujących szczegółów o ostatnich chwilach życia znakomitego dramaturga rosyjskiego. Hr. Aleksey Tołstoj, który liczył dopiero lat 59, do niedawna jeszcze był zdrow zupełnie i pełen wesołości. Jak najlepiej bawił się w towarzystwie przyjaciół, żartował, był dowcipnym jak nigdy. Na drugi dzień leżał w gorączce bez pamięci. W dziesięć dni czuł się już tak zdrowym, że zamierzał wyjechać za granicę. Powóz zajechał już przed dom, gdy hr. Tołstoj czując się trochę zmęczonym postanowił przedrzemać się chwilę. Po dwóch godzinach zbliżyła się do niego żona, ażeby go obudzić. Otworzył oczy, uściśnął jej rękę — i zmarł. Na stoliku znaleziono świeżo napisany wiersz, malujący piękno tego świata i wyrażający żal, że wspaniały ten jaw opuścić trzeba.

Aktorka amerykańska, Harry Ryner, występowała w rolach gościnnych na deskach teatru w Rochester. Najlepszą jej rolą ma być królowa Elżbieta angielska, jednakże nie dorównała w niej widocznie słynnej niegdyś, a do dziś pamiętnej jeszcze tamże Ristori, gdyż recenzent dziennika „Rochester Demokrat“ napisał o tym występie „iż pani Harry Ryner nic w ułożeniu swem nie ma królewskiego, i że w ogóle gra nieszczególnie“. Orzeczenia tego niemal życiem nie przypłacił recenzent, gdyż rozgniewana pani Ryner, wzięwszy z sobą 12-to letniego syna swego, udała się do biura redakcyjnego i czekała tam tak długo, aż nadszedł recenzent p. Adams. Wtedy sangwiczna artystka upewniwszy się, że on to pisał inkryminowaną recenzję, zamierzyła się na Adamsa pretem, który dotąd starannie ukrywała pod zarzutką. Amerykański recenzent jednak po pierwszych słowach miał się na ostrożności, szczęśliwie przeto odparował zamach na jego fizyognomię. Sytuacja ta była dla dwunastoletniego Rynera hasłem do wydobycia noża i rzucenia się z nim na Zoila swej mamy. Lecz i ten atak szczęśliwie został odparty przez Adamsa, po czem pani Ryner, która do swego repertoaru zalicza także rolę Debory, przybrała pozę ze znanej sceny przekleństwa w tej tragedyi, którego przekleństwo z nieodzownymi w tej sytuacji zmianami rzuciła na głowę wrogiemu recenzenta, i tragicznym krokiem wyszła z biura redakcyjnego.



Nr. porządkowy 33.

TEATR KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 12 Grudnia 1875 r.

Po raz drugi

**Dramat w 5 aktach a 8 obrazach przez A. D'Ennery —
przekład Aleksandra Podwyszyńskiego.**

DWIE SIEROTY

OBRAZY:

1) Dylizans. 2) Uroczy pałac. 3) W gabinecie dyrektora policyi. 4) Pod Kościołem. 5) Poddasze. 6) Dom poprawy. 7) Kain i Abel. 8) Przebaczenie.

OSOBY:

Piotr — — — — —
Hrabia de Liniers — — — — —
Hrabia de Vaudrey — — — — —
Jakób — — — — —
Margrabia de Presles — — — — —
De Mailly — — — — —
D' Estrees — — — — —
Picard — — — — —
Doktor — — — — —
Martin — — — — —
Lafleur — — — — —
Śpiewak uliczny — — — — —
Sierżant — — — — —

Pan Podwyszyński.
Pan Szymański.
Pan Sobiesław.
Pan Galasiewicz.
Pan Jankowski.
Pan Roman.
Pan Lidke.
Pan Wojdałowicz.
Pan Feliksiewicz.
Pan Ładnowski.
Pan Glikson.
Pan Waleryan.
Pan Janusz.

Konduktor — — — — —
Woźnica — — — — —
Hrabina de Liniers — — — — —
Henryka — — — — —
Ludwika — — — — —
Marya — — — — —
La Frochard — — — — —
Siostra Genowefa — — — — —
Florentyna — — — — —
Julia — — — — —
Marest — — — — —
Służący — — — — —

Pan Kwakiewicz.
Pan Słonarski.
Pani Wolska.
Pani Hoffman.
Panna Urbanowicz.
Panna Kwiatyńska.
Panna Wojnowska.
Pani Kwiecińska.
P. Kwiatkowska.
Pani Siedlecka.
Pan Dyliński.
Pan Nowak.

Panowie — Damy — Lud — Mieszczenie — Komisyonerzy — Żołnierze — Przekupnie — Przekupki — Żebracy.

Rzecz dzieje się w Paryżu

CENA MIEJSC. Łoża parterowa lub I^{go} piętra 6 złr. — Łoża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do łoży parterowej lub I^{go} piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent.

Początek o godzinie siódmej.